



wypełnia:

Urszula Pasieczna, rzeczniczka Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania

Od kiedy w Rzeszowie?

Od urodzenia, dlatego z pełnym przekonaniem podkreślam, że Rzeszów to miasto z potencjałem. Tu się wychowałam, zdobyłam wykształcenie i tutaj rozwijam się zawodowo.

Jeśli nie Rzeszów, to...

Każde miejsce na ziemi jest dobre, pod warunkiem, że otaczają nas życzliwi ludzie i mamy szansę rozwoju i samorealizacji.

Lubię Rzeszów, bo...

Znam każdy jego zakątek.

Ulubione miejsca?

Ścisłe centrum, które kojarzy mi się z dzieciństwem, ze słoneczną niedzielą i porankiem w kinie Zorza. Osiedle, na którym mieszkam, spokojne i pełne słońca.

Gościom pokazuję...

Centrum Rzeszowa i inne ciekawe miejsca w regionie, np. kampus WSliZ w Kielnarowej.

Ulubiona knajpka?

Uwielbiam włoską kuchnię. Mam taką zaprzyjaźnioną knajpkę centrum, w której serwują przepyszne makarony.

Jeżeli za miasto, to...

Mogłabym wyliczać bez końca. Podkarpackie to piękny region.

Najbardziej niebezpieczne miejsce?

A są takie? Nie kojarzę, widocznie instynktownie ich unikam.

Drażni mnie...

Fakt, że w ostatnich latach Rzeszów stał się miastem galerii i centrów handlowych i tak jest kojarzony. Niestety, większość z nich to wątpliwa wizytówka stolicy województwa. Z bieżących spraw drażnią mnie pojawiające się w Rzeszowie buspasy, które utrudniają ruch, a zimą - opłacane za pieniądze podatników - ozdobne światełka, które wiszą przez pół roku.

Co powinno się zmienić w Rzeszowie?

Granice miasta powinny być poszerzane o tereny inwestycyjne, które wpłyną na jego rozwój, a nie jedynie o dzielnice mieszkalne. Władze miasta powinny prowadzić mądrą politykę inwestycyjną, zmierzającą do tworzenia nowych miejsc pracy. Z drobniejszych spraw: brakuje centrum sportowo-rekreacyjnego z prawdziwego zdarzenia. Basen otwarty wymaga gruntownego remontu. Teren przy zalewie powinien zostać odpowiednio zagospodarowany dla mieszkańców.

Marzę, żeby Rzeszów...

Rozwijał się intensywnie i zyskał miano metropolii, o jakie się ubiega. By młodzi ludzie znaleźli tutaj swoje miejsce.

**ROZMAWIAŁA
BEATA TERCZYŃSKA**